

POSTANOWIENIE

10 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 10 czerwca 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa J.B.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej J.B.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 9 października 2025 r., I ACa 507/25,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód – J.B. pozewem przeciwko Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 260 447,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnianie liczonymi od 27 października 2021 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania sądowego.

W odpowiedzi na pozew pozwany – Bank S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Odnosnie do okoliczności stanu faktycznego sprawy, powód w 2007 r. chciał zaciągnąć kredyt celem dokończenia remontu mieszkania, przy czym posiadał już inny kredyt w walucie PLN, który przeznaczył na zakup lokalu mieszkalnego położonego przy ul. [...] w Ś. Dnia 12 listopada 2007 r. pomiędzy Bank S.A. z siedzibą w W., a J.B. została zawarta umowa kredytu hipotecznego – [...] o nr.:

[...], nominowanego do franka szwajcarskiego (CHF). Na mocy przedmiotowej umowy Bank S.A. udzielił powodowi kredytu w kwocie 149 914,46 zł, nominowanego do CHF, według kursu kupna tej waluty, obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz. Celem kredytu było sfinansowanie spłaty kredytu bankowego zaciągniętego na cele mieszkaniowe, którego pierwotnym celem był zakup lokalu mieszkalnego oraz sfinansowanie remontu lokalu mieszkalnego położonego przy ul. [...] w Ś. Klika lat po zawarciu powyższej umowy powód sprzedał kredytowany lokal mieszkalny i dokonał całkowitej spłaty kredytu. W lokalu tym powód nie prowadził działalności gospodarczej oraz nie rozliczał kosztów mieszkania w ramach prowadzonej działalności. Pismem z 8 października 2021 r. powód złożył Bank S.A. reklamację powyższej umowy kredytu hipotecznego nr [...] oraz wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 260 447,98 zł, na którą składała się suma wpłat dokonanych przez kredytobiorcę na rzecz Banku tytułem spłaty kredytu oraz do uregulowania należności w terminie do dnia 22 października 2021 r. W uzasadnieniu reklamacji powód wskazał, że kwestionowana umowa kredytowa obejmowała klauzule niedozwolone mające skutkować jej upadkiem. Pozwany w odpowiedzi, między innymi, zaprzeczył twierdzeniom o nieważności umowy kredytu.

Ostatecznie wobec sporu stron odnośnie do interpretacji postanowień umownych sprawa została skierowana na drogę postępowania sądowego. W wyniku jej rozpoznania Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał, że roszczenie główne pozwu kwalifikowało się do uwzględnienia w całości i w konsekwencji wyrokiem z 17 stycznia 2025 r. zasądził od pozwanego Bank S.A. w W. na rzecz powoda J.B. kwotę 260.447,98 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 października 2021 r. do dnia zapłaty.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w całości, formułując liczne zarzuty odnoszące się zarówno do naruszenia prawa procesowego, jak też przepisów prawa materialnego, tj.: art. 65 § 1 i § 2 k.c.; art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c.; art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 385² k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c.; art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 358 § 1 k.c. w zw. z art. 56 k.c.; art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.; art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 498 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.; art. 5 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385² k.c.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego.

Następczo strona pozwana podniosła zarzut potrącenia wierzytelności powoda dochodzonej w niniejszej sprawie z wzajemną wierzytelnością pozwanego o zwrot kwoty udzielonego kredytu, tj. kwoty 149914,46 zł oraz z wierzytelnością pozwanego z tytułu urealnienia świadczenia tj. kwoty 18649,11 zł.

W odpowiedzi na ten zarzut powód wniósł o jego nieuwzględnienie, podnosząc, między innymi, zarzut przedawnienia roszczenia strony pozwanej.

W ocenie Sądu odwoławczego apelacja pozwanego Banku doprowadziła do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie wskutek uwzględnienia podniesionego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu potrącenia, zaś w pozostałym zakresie okazała się bezzasadna. Jak zważył Sąd II instancji nie ulegało wątpliwości, że w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy pozwany Bank udzielił powodowi kredytu indeksowanego – jego kwota została bowiem określona w walucie polskiej i w tej walucie została wypłacona. W ocenie Sądu II instancji, Sąd Okręgowy zasadnie wskazał, że sama możliwość zawierania kredytów indeksowanych czy denominowanych do waluty obcej nie jest kwestionowana, a istota sporu w niniejszej sprawie dotyczyła przede wszystkim oceny abuzywności zawartych w analizowanej umowie kredytu postanowień umownych i skutków wyeliminowania powyższych klauzul dla bytu umowy kredytu. Sąd Apelacyjny, w dalszych rozważaniach związanych ze stosowaniem art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przyjął, iż bezsporne jest, że powód jest konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., a w rezultacie zawarta przez strony umowa podlegała ocenie w kontekście przepisów art. 385¹ i następnych k.c. W ocenie Sądu odwoławczego zawarte w poddanej pod osąd umowie klauzule indeksacyjna i spreadowa kształtowały prawa i obowiązki konsumenta, a więc powoda, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.), co prowadziło do potraktowania ich jako niedozwolonych. Sąd II instancji zaaprobował stanowisko Sądu Okręgowego, że abuzywność spornych postanowień umownych przejawiała się w tym, iż pozwany Bank, redagując postanowienia umowy, przyznał sobie prawo do jednostronnego ustalania w walucie polskiej wysokości świadczenia stanowiącego przedmiot zobowiązania powoda poprzez wykorzystywanie wyznaczanych przez siebie

kursów kupna CHF. Konfrontując pogląd skarżącego i wbrew jego stanowisku Sąd II instancji stwierdził, że redagując w taki sposób postanowienia umowne Bank niewątpliwie przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości świadczenia wypłaconego przez niego na rzecz kredytobiorcy poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna CHF oraz wartości spreadu walutowego (nie wiążąc się zarazem względem konsumentów żadnymi weryfikowalnymi kryteriami ustalania) - tzw. klauzula spreadowa. Klauzula ta, w kształcie przyjętym w niniejszej sprawie, a więc pozwalająca Bankowi na przeliczanie świadczenia przy uwzględnieniu kursu ustalonego jednostronnie przez przedsiębiorcę w dacie wymagalności świadczenia (odesłanie do tabeli kursów ustalonej przez kredytodawcę bez udziału konsumenta na podstawie kryteriów niesprecyzowanych dostatecznie w treści umowy), musiała być, w efekcie, kwalifikowana jako abuzywna. W przypadku, zaś, klauzuli indeksacyjnej sprzeczność z dobrymi obyczajami wynikała także stąd, że na kredytobiorcę (ekonomicznie słabszą stronę umowy) nałożono w istocie nieograniczone ryzyko deprecjacji waluty polskiej w stosunku do waluty obcej użytej dla „denominacji” świadczenia. Ostatecznie, w realiach sprawy, zarówno, więc, klauzula spreadowa, jak i indeksacyjna skutkowały znaczącą nierównowagą praw i obowiązków stron umowy ze szkodą dla konsumenta. Odnośnie do drugiej przesłanki przewidzianej w art. 385¹ k.c. - pozwany nie sprostął ciężącemu na nim na mocy art. 385¹ § 4 k.c. obowiązkowi wykazania, że sporne postanowienia zostały uzgodnione indywidualnie; bezspornie umowa kredytu zawarta między stronami była typową umową adhezyjną. Wybór powoda ograniczał się do zaakceptowania warunków narzuconych przez pozwanego bądź do rezygnacji z zawarcia umowy, więc Sąd Okręgowy słusznie przyjął, iż klauzule dotyczące ryzyka wymiany walut określały główny przedmiot umowy kredytu. Bezzasadne okazały się zarzuty pozwanego także w części, w jakiej kwestionował on ocenę prawną Sądu I instancji dotyczącą wpływu zastrzeżenia w umowie między stronami klauzuli abuzywnej na ważność umowy, Sąd Okręgowy doszedł bowiem do prawidłowego wniosku, że zastosowanie abuzywnej klauzuli dotyczącej sposobu przeliczania świadczenia kredytodawcy i kredytobiorcy wyrażonej w walucie polskiej na walutę obcą stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę nieważności spornej umowy. W realiach

sprawy przyjąć trzeba było, iż wyeliminowanie uznanych za abuzywne klauzul powoduje „upadek” całej umowy, w konsekwencji uznane za niedozwolone postanowienia umowne, zawarte w spornej umowie kredytowej nie wiążą strony i nie mogły być zastąpione przez żadne regulacje prawne. Sąd odwoławczy stwierdził, że skoro jednoznacznie zgodne z wolą konsumenta jest, by stwierdzono nieważność umowy, to przyjąć należało, że żądania pozwu w tym aspekcie były uzasadnione. W rezultacie Sąd Apelacyjny uznał, że zgodne z interesem konsumenta jest stwierdzenie nieważności umowy kredytu hipotecznego nr [...].

Odnosnie natomiast do zarzutu potrącenia Sąd Apelacyjny w Szczecinie stwierdził, iż ustalenie, że doszło do prawidłowego złożenia powodowi oświadczenia o potrąceniu, nie oznaczało, że wywołało ono skutki prawne, albowiem w momencie dokonywania przez pozwanego potrącenia zawartego w odpowiedzi na pozew - jego wierzytelność nie była wymagalna. W badanej sprawie wierzytelność powoda była niewątpliwie wymagalna, albowiem do wezwania pozwanego doszło przed zamknięciem rozprawy. Waleru wymagalności nie miała natomiast wierzytelność pozwanego, albowiem nie zostało wykazane, aby pozwany przed złożeniem zarzutu potrącenia wezwał powoda do spełnienia świadczenia objętego zarzutem potrącenia. W konsekwencji, Sąd II instancji stwierdził, że pierwotny zarzut potrącenia wierzytelności okazał się bezskuteczny, skoro pozwany przed złożeniem zarzutu potrącenia nie wezwał strony powodowej do zapłaty świadczenia stanowiącego przedmiot wierzytelności zgłoszonej do potrącenia. W ocenie Sądu odwoławczego za częściowo skuteczny uznać należało dopiero zarzut potrącenia zawarty w piśmie z 20 sierpnia 2025 r., albowiem było bezsporne, że zawarte w tym piśmie oświadczenie o potrąceniu zostało poprzedzone wezwaniem do zapłaty i na dzień złożenia tego oświadczenia wierzytelności pozwanego były już wymagalne. Sąd Apelacyjny zaznaczył jednak, że oświadczenie o potrąceniu było skuteczne wyłącznie w zakresie potrącenia wierzytelności o zwrot wypłaconego powodowi kapitału w kwocie 148655,18 zł, gdyż wierzytelność o zwrot kwoty 18649,11 z, w związku z koniecznością urealnienia świadczenia, pozwanemu nie przysługuje. W konsekwencji Sąd II instancji przyjął, że przedmiotem potrącenia mogła być wyłącznie wierzytelność o zwrot świadczenia nienależnie wypłaconego przez Bank w kwocie 148655,18 zł. Wierzytelność ta w dacie złożenia oświadczenia o

potrącenia istniała, mogła być dochodzona przed sądem i była wymagalna; wierzytelność pozwanego została umorzona w całości, natomiast wierzytelność powoda została umorzona ponad kwotę 220 553,03 zł, przy uwzględnieniu, iż ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 260 447,98 zł za okres od 27 października 2021 r. do 4 sierpnia 2025 r. wyniosły 108 760,23 zł. W wyniku tego zabiegu, jak stwierdził Sąd II instancji, powodowi przysługuje nadal wierzytelność o zapłatę kwoty 220553,03 zł i dalszych odsetek ustawowych liczonych od następnego dnia od potrącalności, tj.: od 5 sierpnia 2025 r.

Odnosząc się do problematyki związanej z podniesionym przez powoda zarzutem przedawnienia roszczenia pozwanego (objętego zarzutem potrącenia) Sąd odwoławczy stwierdził, że zaistniały szczególne okoliczności uzasadniające nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia roszczenia pozwanego, gdyż, po pierwsze, termin przedawnienia tego roszczenia był stosunkowo krótki w porównaniu z roszczeniem przysługującym powodowi. Po drugie, okres, który minął od upływu terminu przedawnienia do powstania stanu potrącalności wyniósł nieco ponad 7 miesięcy, a po trzecie, istotne znaczenie miał skomplikowany stan prawny i faktyczny, który determinował powstanie stanu przedawnienia. Mianowicie w tzw. sprawach frankowych prezentowane poglądy zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie były niespójne, co stało się płaszczyzną dla wielu pytań sądów powszechnych do Sądu Najwyższego oraz pytań prejudycjalnych do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Powód – J.B., skargą kasacyjną zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 9 października 2025 r. w części, to znaczy, odnośnie do punktu I lit. a - w zakresie uwzględniającym podniesiony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia, tj. w części w jakiej Sąd II instancji zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a ponadto odnośnie do punktu I lit. b oraz punktu III. Skargę tę oparł na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.: art. 117¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, tzn.: art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na jej oczywistą zasadność. Tytułem wykazania tej przesłanki „przedsądu”, skarżący zaprezentował rozbudowany wywód prawny stwierdzając, że Sąd Apelacyjny w Szczecinie dopuścił się naruszenia art. 117¹ § 1 i 2 k.c. na skutek przyjęcia, iż w przedmiotowej sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia roszczenia pozwanej objętego zarzutem potrącenia, czego konsekwencją stało się wadliwe orzeczenie o kosztach postępowania zarówno w zakresie postępowania przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji. W przedmiotowym postępowaniu, jak wskazał powód, Sąd Apelacyjny w Szczecinie oparł swoje rozstrzygnięcie na art. 117¹ § 1 k.c., uwzględniając zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwaną w zakresie roszczenia przedawnionego, w sytuacji, gdy przedmiot sporu, okoliczności w nim podnoszone, a także wielość rozstrzygnięć w podobnych jak niniejsza sprawach powoduje, iż przez wzgląd na zasady słuszności bankowi, pozostającemu profesjonalistą w stosunkach z konsumentem, nie powinna być udzielona dodatkowa ochrona, gdyż prowadzi to do nieuzasadnionego uprzywilejowania przedsiębiorcy stosującego nieuczciwe postanowienia umowne oraz sprzeciwia się celom Dyrektywy 93/13, nakazującym zapewnienie rzeczywistej skuteczności ochrony konsumenta. Takie przyjęcie prowadzi do nieuzasadnionego zniwelowania różnicy między profesjonalistą, a konsumentem i do ponownego obciążenia tego drugiego skutkami działań przedsiębiorcy, który sam naruszył obowiązujące przepisy i stosował abuzywne klauzule - pozostając jednocześnie w sprzeczności z zasadą proporcjonalności oraz z obowiązkiem zapewnienia pełnej skuteczności norm chroniących konsumenta.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Skarżący powołał się w skardze kasacyjnej na przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26

kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Zaprezentowane przez Sąd odwoławczy szczegółowe stanowisko w kwestii zastosowania w stanie faktycznym sprawy art. 117¹ § 1 i 2 k.c. nie pozwala na podzielenie tezy skarżącego, iż wyrok Sądu drugiej instancji w zaskarżonym zakresie jest oczywiście nieprawidłowy. W tej materii ocena Sądu Apelacyjnego nie jest dowolna i nie pozostaje w sprzeczności z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 kwietnia 2026 r., C-753/24.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł zgodnie z art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c., mając na względzie także wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 27 listopada 2025 r., C-746/24.

Władysław Pawlak

[PG]

[SOP]